

Pozorowany układ nie rozbroi syndyka

UCHWAŁA

W razie uchylenia układu syndyk może żądać uznania czynności upadłego za bezskuteczną w terminie dwóch lat od otwarcia upadłości likwidacyjnej.

To sedno najnowszej uchwały Sądu Najwyższego ważnej dla spraw upadłościowych.

Sprawa, którą zajmował się SN, dotyczy dwóch umów, którymi Józef M., będący w tarapatach finansowych przedsiębiorca, darował dwie nieruchomości synowi. O uznanie ich za bezskuteczne wystąpił syndyk. Rzecz w tym, że wcześniej toczyło się wobec niego postępowanie układowe: 11 marca 2010 r. sąd orzekł upadłość z możliwością ukła-

du, w maju 2011 r. zawarto układ, ale nadzorca sądowy nie wytoczył powództw ze skargi pauliańskiej. Tymczasem przedsiębiorca przez półtora roku nie wykonywał układu, co więcej, przeniósł firmę na inną osobę. W tej sytuacji na wniosek jednego z wierzycieli sąd 6 listopada 2012 r. otworzył postępowanie na nowo, orzekając upadłość likwidacyjną. Dopiero wtedy syndyk zorientował się, że Józef M. wyprowadzał z firmy majątek. Tymczasem zgodnie z art. 132 ust. 3 prawa upadłościowego syndyk, a w postępowaniu układowym nadzorca sądowy, może żądać uznania czynności za bezskuteczną, czyli skorzystać ze skargi pauliańskiej, w ciągu dwóch lat od ogłoszenia upadłości, chyba że

na podstawie kodeksu cywilnego uprawnienie wygasło wcześniej.

Rozpoznając tę sprawę, Sąd Apelacyjny w Gdańsku powziął wątpliwość, czy otwarcie postępowania upadłościowego w wyniku uchylenia układu otwiera dwuletni termin na wytoczenie powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Zdaniem Marka Sobczyka, pełnomocnika syndyka – tak. Wskazywał on przed SN (do którego wpłynęło pytanie prawne SA) na aspekt praktyczny. – W trakcie postępowania układowego, którego prowadzenie zależy także od przedsiębiorcy, syndyk nie będzie z reguły zainteresowany pozywaniem najbliższych członków rodziny przedsię-

biorcy, więc tego okresu nie powinno się zaliczać do dwuletniego terminu na skorzystanie ze skargi pauliańskiej – tłumaczył

SN również odpowiedział na pytanie SA twierdząco.

– Takie rozstrzygnięcie jest korzystne zwłaszcza dla wierzycieli pokrzywdzonych już po ogłoszeniu upadłości układowej, a przed upływem terminu na skargę pauliańską – mówi mecenas Bartosz Siemrakowski z kancelarii Zimmerman i Wspólnicy. – Po podważeniu takich czynności syndyk powiększy masę upadłości i możliwe będzie pełniejsze zaspokojenie roszczeń wierzycieli. ©

– Marek Domagański

sygnatura
akt

III CZP 48/15